

Rozgłaszanie głupot Kanariowa

Oto co Kanariow rozgłasza na swojej stronie <http://www.micro-world.su>.

"Szanowni czytelnicy!

Każdy mniema, że rozgłasza prawdę, a w rzeczywistości ona - jedna. K.F.M.

Nauka jest międzynarodowa, dlatego otwarcie przedstawiam Wam wyniki swoich 35-letnich naukowych badań, aby były dostępne dla wszystkich. Są one adresowane przede wszystkim do młodego pokolenia uczonych, których myślenie jest jeszcze mało obciążone stereotypowymi błędnymi naukowymi wyobrażeniami, które automatycznie kształtują niezdolność uczonego pojmować nową wiedzę naukową i niezależnie od jego woli pozbawiają go możliwości kształtowania osobistego twórczego naukowego myślenia.

Nowa wiedza o mikroświecie jest już na tyle obszerna i głęboka, że jej objętość, zawarta w trzech tomach monografii "Podstawy fizyko-chemii mikroświata", przekraczają 2000 stron książkowego formatu. Aby ułatwić opanowanie tej wiedzy, przedstawiliśmy ją w specjalnym podręczniku w postaci odpowiedzi na 2000 pytań. Te odpowiedzi wynikają z monografii, w której naukowa informacja opiera się na nowej aksjomatyce Przyrodoznawstwa, pozwalającej na powrót fizyki i chemii na klasyczną drogę rozwoju. Na tej drodze zostały zrobione pierwsze kroki z nową interpretacją dużej ilości dawno wykonanych eksperymentów. Z nowej interpretacji wyników starych doświadczeń zrodziła się duża ilość nowych naukowych stwierdzeń, które niemal automatycznie uzyskały status naukowych postulatów, czyli nowych naukowych praw z różnych dziedzin fizyki, chemii, astrofizyki i innych gałęzi, a także - teorii poznania. Obfitość nowych naukowych postulatów jest tak wielka, że z nich wynikły nie znane wcześniej struktury fotonu, elektronu, protonu, neutronu i zasady kształtowania jąder, atomów, molekuł i klastrów. W rezultacie nowe fizyczne interpretacje od dawna znanych zjawisk i procesów połączyły się i ukształtował się nowy obraz mikroświata, który nie daje się już zburzyć. Można go tylko uzupełniać, dodawać szczegóły i korygować. Można z przekonaniem stwierdzić trwałość nowego fundamentu naszej wiedzy - aksjomatu Jedności przestrzeni, materii i czasu - wiecznego kryterium naukowej wiarygodności, przede wszystkim, wyników teoretycznych badań.

Najbardziej znaczącym naszym eksperymentalnym osiągnięciem jest dowód błędności elektrotechnicznego prawa zachowania energii. Otwiera ono erę wydajnej impulsowej energetyki i daje ludzkości nie znane wcześniej korzyści.

Kanariow Filip Michajłowicz. Grudzień, 2010.

E-mail: kanarevfm@mail.ru "

Zwróćcie uwagę na to, że F.M. Kanariow napisał: "W rezultacie nowe fizyczne interpretacje od dawna znanych zjawisk i procesów połączyły się i ukształtował się nowy obraz mikroświata, który nie daje się już zburzyć." A ja chcę wam pokazać jeden przykład, który leży u podstaw rozważań Kanariowa i który pokazuje, że rozważania Kanariowa to nonsensy, które nie są warte tego, aby nad nimi się zastanawiać. Bo Kanariow buduje swoje rozważania opierając się na błędnych wyobrażeniach - przede wszystkim są to błędne wyobrażenia na temat magnetyzmu. Bo Kanariow nie wie, czym jest magnetyzm, co jest podstawą magnetyzmu.

Bądźcie uważni... Dlatego, że wiedzę można zdobyć tylko samodzielnie. Przytoczę tutaj jedynie kilka przykładów, co należy przeczytać i gdzie można to znaleźć.

W pierwszej kolejności przytoczę odpowiedzi Kanariowa na niektóre pytania z elektrodynamiki. Oto i one z numerami od 1070 do 1089, przepisane ze strony <http://www.sciteclibrary.ru/texts/rus/analit/an4472.pdf>:

1070. Cóż takiego zmienia plus i minus w nowej elektrodynamice? Przy poszukiwaniu odpowiedzi na to pytanie wyobraźmy sobie, że podczas ruchu w przewodniku elektrony ukierunkowują swoje spiny h , co oznacza, że także magnetyczne bieguny w taki sposób, że ich północne bieguny magnetyczne są skierowane w kierunku ruchu (rys. 98, c, d). Wówczas na początku przewodnika, który dotychczas był oznaczony znakiem plus, będzie znajdował się południowy magnetyczny biegun S, a na końcu przewodnika, do którego porusza się elektron - znak minus, odpowiadający północnemu biegunowi N. Z tego jednoznacznie wynika, że koniec przewodnika, który oznaczyliśmy znakiem plus, w gruncie rzeczy ma nie elektryczny znak, lecz południowy

biegun magnetyczny, natomiast ten koniec przewodnika, który oznaczyliśmy znakiem minus, ma północny biegun magnetyczny. A więc, zastąpiliśmy znak plus południowym biegunem magnetycznym, a znak minus - północnym. Oto i cała mądrość.

1071. Czy kierunki linii pola magnetycznego, które są kształtowane wokół przewodników przez prąd, pokrywają się z kierunkami magnetycznych pól elektronów, które poruszają się wzdłuż przewodników (rys. 98, c i d)? Całkowicie pokrywają się ze sobą i na tym opiera się cała elektrodynamika mikroświata. Ponieważ jest to główny moment nowej elektrodynamiki, to w oparciu o eksperymenty dokładnie sprawdzimy jego wiarygodność.

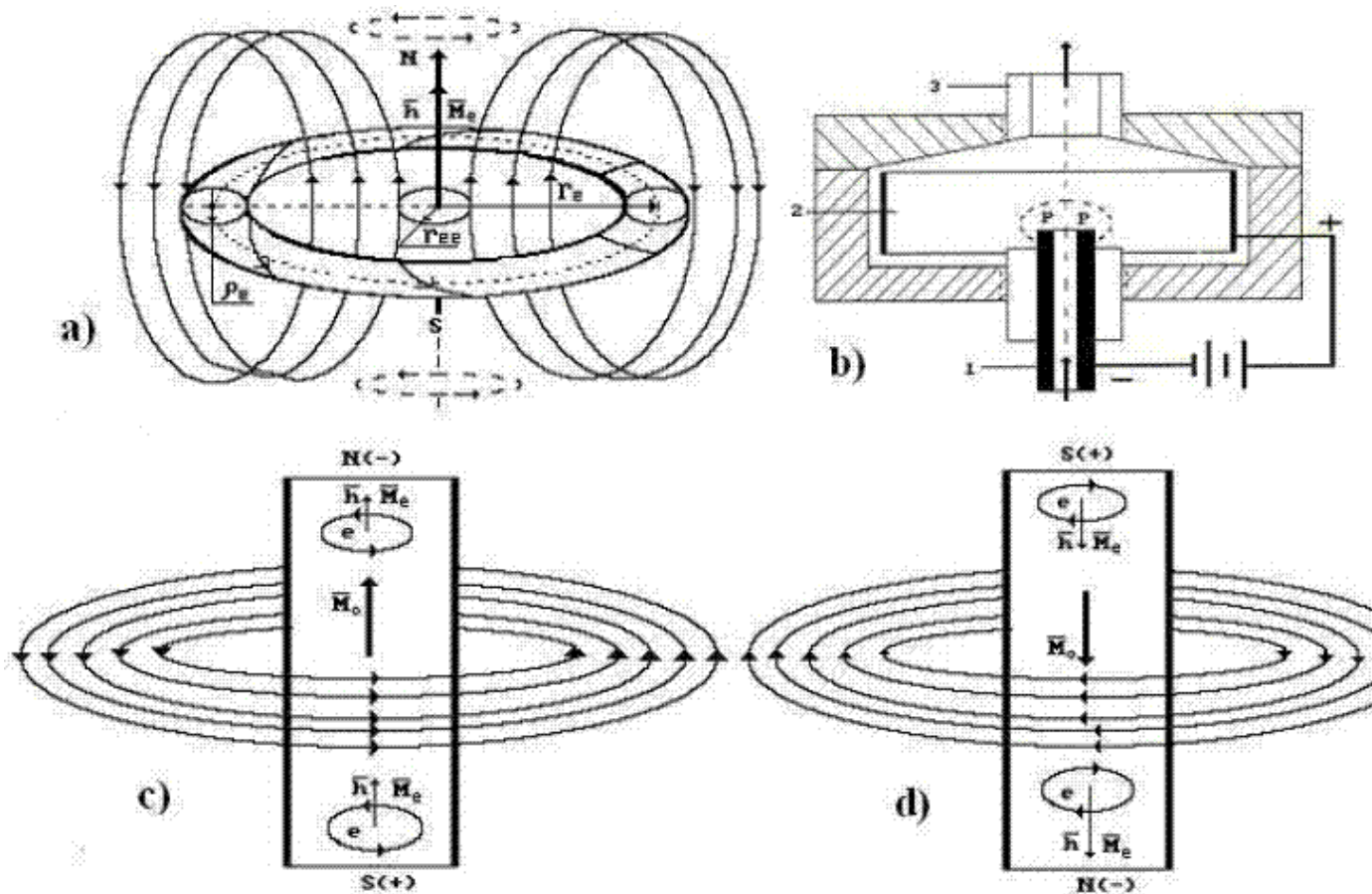


Рис. 98.

1072. Jakie znaczenie w elektrodynamice mikroświata ma znajomość prawa dotyczącego poruszania się elektronów wzdłuż przewodników? Decydujące znaczenie, bo kształtujące rozumienie istoty fizycznych elektrotechnicznych procesów i zjawisk.

1073. Jaka metoda określania kierunku ruchu elektronów wzdłuż przewodników okazała się najbardziej wiarygodną? Zanim odpowiemy na to pytanie, podkreślmy całkowitą błędność starej metody, która opiera się na tak zwanych regułach lewej i prawej ręki bądź regule korkociągu. Anachronizm tej metody bardzo celnie wyraził jeden z czołowych inżynierów - elektryków Rosji, nazywając ją regułą lewej ręki i prawej nogi.

1074. Czy została znaleziona metoda określania kierunku ruchu elektronów wzdłuż przewodników? Została znaleziona - okazała się ona nad podziw prosta.

1075. Jaki przyrząd jest wykorzystywany dla określania kierunku ruchu elektronów w przewodnikach? Najstarszy - kompas.

1076. Dlaczego właśnie ten przyrząd pozwolił dokładnie określić kierunek ruchu elektronów w przewodnikach? Dlatego że elektrony, poruszające się wzdłuż przewodnika, kształtują wokół niego ściśle ukierunkowane pole magnetyczne i strzałka kompasu, gdy umieścić go w tym polu, reaguje aktywnie na jego pojawienie.

1077. W jaki sposób można doświadczalnie sprawdzić zgodność pól magnetycznych, kształtowanych przez prąd wokół przewodników, z kierunkami pól magnetycznych skupiska elektronów, ukierunkowanych w przewodniku pod działaniem przyłożonego napięcia tak, że ich sumaryczne ukierunkowane pole magnetyczne jest właśnie magnetycznym polem wokół przewodnika? Doświadczalne sprawdzenie słuszności tego stwierdzenia jest nadzwyczaj proste. Jego schemat jest pokazany na rys. 99, a.

1078. Jaki magnetyczny biegun na końcu strzałki kompasu wskazuje północ i dlaczego? Północny,

dlatego, że na północy Ziemi znajduje się południowy biegun magnetyczny.

1079. W jaki sposób udało się za pomocą kompasu określić kierunek ruchu elektronów wzdłuż przewodnika? Bardzo prosto. W tym celu prostoliniowy odcinek przewodnika był położony na stole na kierunkowej linii północ-południe. Następnie południowy koniec przewodnika był podłączony do plusowej (+) klemmy akumulatora. Pierwszy kompas (A) był umieszczony nad przewodnikiem, a drugi (B) pod przewodnikiem, po czym obserwowano, jak w momencie załączania przepływu prądu w obwodzie odchylają się strzałki kompasów (rys. 99, a). A ponieważ elektrony poruszają się w przewodniku od plusa do minusa i są skierowane północnymi biegunami w kierunku ruchu, to magnetyczne momenty M_e elektronów, które charakteryzują kierunek ich ruchu i kierunek obrotu, powinny działać na strzałki kompasów i odchyłać je w chwili zamykania obwodu elektrycznego. Wektor momentu magnetycznego M_e pokrywa się z kierunkiem wektora spinu h (stała Plancka) elektronu i jest skierowany wzdłuż osi jego obrotu tak, że jeśli patrzeć od strony ostrza wektora, to kierunek obrotu powinien być przeciwny do kierunku ruchu wskazówek zegara. W tym samym kierunku powinny być skierowane linie pola magnetycznego, ukształtowanego przez elektrony wokół przewodnika. Wówczas strzałka kompasu (A), znajdującego się nad przewodnikiem powinna odchylić się w prawo, a strzałka kompasu (B), znajdującego się pod przewodnikiem - w lewo. Kompas idealnie potwierdza prawdziwość tego teoretycznego przewidywania (rys. 99, a).

1080. W jaki sposób zmieniają się wychylenia strzałek kompasów, jeśli przewodnik będzie skierowany w przeciwną stronę (rys. 9, a, z prawej strony)? Strzałki kompasów, w porównaniu z tymi odchyleniami, jakie istniały, gdy plus przewodnika znajdował się na jego południowym końcu, a minus na północnym (rys. 99, lewy przewodnik), odchyliły się w odwrotnych kierunkach niż poprzednio (rys. 99, prawy przewodnik).

1081. Jakie są jeszcze inne ważne szczegóły interpretacji tego doświadczenia? Na rys. 98, a, z lewej strony, elektrony poruszają się do góry i formują wokół przewodnika pole magnetyczne, które jest skierowane przeciwnie do ruchu wskazówek zegara, czyli dokładnie tak, jak magnetyczne pole elektronu. Oznacza to, że plusowy (+) koniec przewodnika jest równoważny południowemu biegunowi magnetycznemu (S), a minusowy (-) koniec - północnemu biegunowi (N). Z tego doświadczenia wynika także to, że przy takim ukierunkowaniu elektronu pole magnetyczne wokół przewodnika jest zakręcone w przeciwną stronę do ruchu wskazówek zegara i ma moment magnetyczny M_0 .

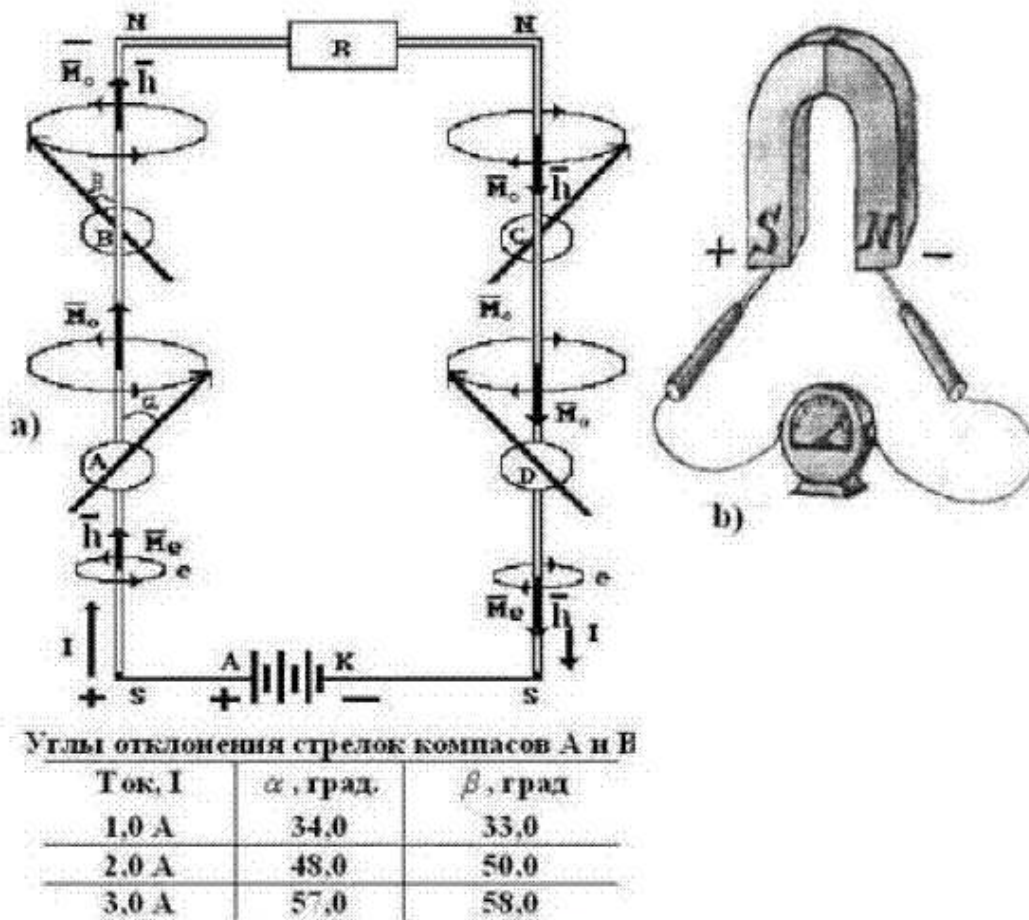


Рис. 99.

1082. Czy można jeszcze raz podsumować wyniki tego centralnego eksperymentu elektrodynamiki mikroświata? Jego znaczenie jest na tyle duże, że trzeba to zrobić. Na rys. 99 jest pokazany schemat, w którym kierunki przewodników są położone plusowymi końcami na południe (S), a minusowymi - na północ

(N). Gdy prąd nie płynie w przewodniku kierunki strzałek kompasów A, B, C i D pokrywają się z kierunkiem lewego i prawego przewodnika, wskazujących na północ (N). Po włączeniu przepływu prądu wokół przewodnika powstaje pole magnetyczne i strzałki kompasów odchylają się. Kiedy elektrony poruszają się w przewodniku w kierunku z południa (S) na północ (N) (rys. 99, lewy przewodnik), to strzałka kompasu A, położonego nad przewodnikiem, odchyła się w prawo, a strzałka kompasu B, położonego pod przewodnikiem, odchyła się w lewo (tabl. rys. 99). Z tych rezultatów wynika, że pole magnetyczne wokół przewodnika jest zakręcone przeciwnie do ruchu wskazówek zegara i ma moment magnetyczny M_0 . Istnienie modelu elektronu z wiadomym kierunkiem wektora jego momentu magnetycznego M_e daje nam podstawy, aby myśleć, że pole magnetyczne wokół przewodnika jest ukształtowane przez zbiór magnetycznych pól elektronów, ukierunkowanych wzdłuż przewodnika w taki sposób, że kierunek wektora momentu magnetycznego każdego elektronu M_e pokrywa się z kierunkiem wektora momentu magnetycznego M_0 pola, które kształtuje się wokół przewodnika (rys. 99). Te same elektrony, które poruszają się wzdłuż prawego przewodnika z północy (N) na południe (S), kształtują wokół niego przeciwnie skierowane pole magnetyczne i strzałki analogicznych kompasów C i D odchylają się w przeciwną stronę, aniżeli strzałki kompasów A i B (rys. 99).

1083. Czy są dodatkowe doświadczenia, które świadczyłyby o kierunku ruchu elektronów w przewodnikach od plusa do minusa? Niepodważalność tego faktu była potwierdzona jeszcze w 1984 roku w innym elementarnym doświadczeniu, wykonanym przez inżyniera A.K. Suchwałę. On wziął magnes w kształcie podkowy z materiału przewodzącego prąd elektryczny, mający natężenie pola magnetycznego około 500 Oe, i podłączył do jego biegunów końcówki czułego mikroamperomierza, który zaczął pokazywać przepływ prądu około 0,10 - 0,20 μA (rys. 99, b). Przy czym plusową końcówkę mikroamperomierza podłączył do południowego bieguna magnesu S, a minusową - do północnego bieguna N. Jest to przekonujący dowód na istnienie ruchu elektronów wzdłuż przewodników mikroamperomierza od plusa do minusa, a ściślej, od południowego bieguna magnetycznego S do północnego bieguna N. Podkreślmy tu ten fakt, że tę informację otrzymaliśmy 15.06.09, czyli znacznie później po tym, jak opisaliśmy proces ruchu elektronów od plusa do minusa i wielokrotnie ten opis opublikowaliśmy.

1084. Jakie elektrotechniczne skutki wynikają z opisanego doświadczenia? Wyniki doświadczenia, które są przedstawione na rys. 99, pokazują na błędność podręczników fizyki, elektrodynamiki i elektrotechniki, ponieważ stwierdza się w nich, że elektrony poruszają się w przewodnikach od minusa do plusa, a prąd płynie w przeciwnym kierunku. Jednak nasze doświadczenia pokazują, że kierunek pola magnetycznego, jakie kształtuje się wokół przewodnika, pokrywa się z kierunkiem obrotów znajdujących się w nim swobodnych elektronów (rys. 99, a), dlatego kierunek prądu pokrywa się z kierunkiem ruchu elektronów. Ten prosty przykład jasno pokazuje, że jeśli źródłem zasilania jest akumulator lub bateria, to elektrony poruszają się wzdłuż przewodnika od plusowej klemy akumulatora lub baterii (rys. 99) do minusowej. Taki obraz całkowicie się zgadza ze strukturą elektronów i jednoznacznie pokazuje, że swobodne elektrony przewodnika, znajdującego się pod stałym napięciem, są obrócone południowymi biegunami magnetycznymi w kierunku dodatniego końca przewodu, a północnymi - w kierunku ujemnego końca przewodnika. W takim przypadku dla ukształtowania się dodatniego potencjału w przewodnikach nie są niezbędne swobodne protony, ponieważ swobodne elektrony przewodnika kształtują na jego końcach nie różnoimienne elektryczne ładunki, lecz różnoimienne bieguny magnetyczne.

1085. Czy z nowych wyobrażeń o zachowaniu elektronów w przewodniku wynika konieczność zamiany wyobrażenia o plusowym i minusowym końcu przewodnika w sieci ze stałym napięciem na końcu z północnym i południowym biegunem magnetycznym? Oczywiście, że wynika, ale proces realizacji tej konieczności będzie długoterminowy. Jednak, jak zobaczymy to w dalszej części, jest on nieuchronny, ponieważ pogłębienie wyobrażeń na temat realnych elektrodynamicznych procesów nie jest możliwe bez przyjęcia nowych konwencji w oznaczaniu końcówek przewodów elektrycznych.

1086. Jakie postulaty wynikają z opisanego elementarnego doświadczenia? Ponieważ "Postulat" - jest to stwierdzenie, którego prawdziwość nie jest oczywista, lecz jest udowodniona eksperymentalnie, to z opisanego doświadczenia wynikają następujące postulaty:

- 1 - elektrony mają wirującą elektromagnetyczną strukturę;
- 2 - wirowanie elektronu jest sterowane prawem zachowania momentu kinetycznego, wyrażonego w strukturze stałej Plancka h , nazywanej też spinem;
- 3 - kierunek wektora spinu h i wektora momentu magnetycznego elektronu M_e pokrywają się ze sobą;
- 4 - pola magnetyczne wirujących i poruszających się wzdłuż przewodnika elektronów kształtują sumaryczne pole magnetyczne, które wychodzi poza granice przewodnika;
- 5 - kierunek wektora momentu magnetycznego M_0 pola magnetycznego wokół przewodnika z prądem pokrywa się z kierunkami wektorów magnetycznych momentów elektronów M_e ;
- 6 - elektrony poruszają się wzdłuż przewodnika od plusa (+) do minusa (-).

1087. Czy sformułowane postulaty pozwalają opisywać ruch elektronów wzdłuż przewodnika ze stałym napięciem? Oczywiście, że pozwalają. Czyste stałe napięcie U (rys. 100) mają baterie i akumulatory. Jednak za pomocą tego pojęcia oznaczają również wyprostowane napięcie zmienne, dlatego przy analizie zachowania elektronu w przewodniku trzeba uwzględnić ten fakt. Jak widać (rys. 100), elektrony ustawiają się w taki sposób, że wektory ich momentów magnetycznych $\vec{M}_e$ są skierowane od plusa (+) do minusa (-). W ten sposób południowe bieguny S wszystkich swobodnych elektronów w przewodniku ze stałym napięciem są ukierunkowane do plusowego końca przewodnika. Północne bieguny N wszystkich swobodnych elektronów są skierowane do minusowego końca przewodnika (rys. 100).



Рис. 100.

(Napis na rys. 100: Schemat ruchu elektronów e w przewodniku ze stałym napięciem od południowego bieguna $S (+)$ do północnego bieguna $N (-)$ i kształtowania przez nie w czasie (t) napięcia V .)

1088. Czy opisane eksperymenty nie są sprzeczne z niepodważalnym faktem ruchu elektronów od katody (minusa) do ekranu kineskopu? Ruch elektronów od swobodnego minusowego końca przewodnika (katody) do ekranu kineskopu - to przekonujący dowód zgodności opisanych doświadczeń z realiami. Rozerwany koniec przewodnika ma północny biegun magnetyczny (po staremu - ujemny potencjał), odpowiadający katodzie, która wyrzuca elektrony, poruszające się w stronę ekranu (rys. 101).

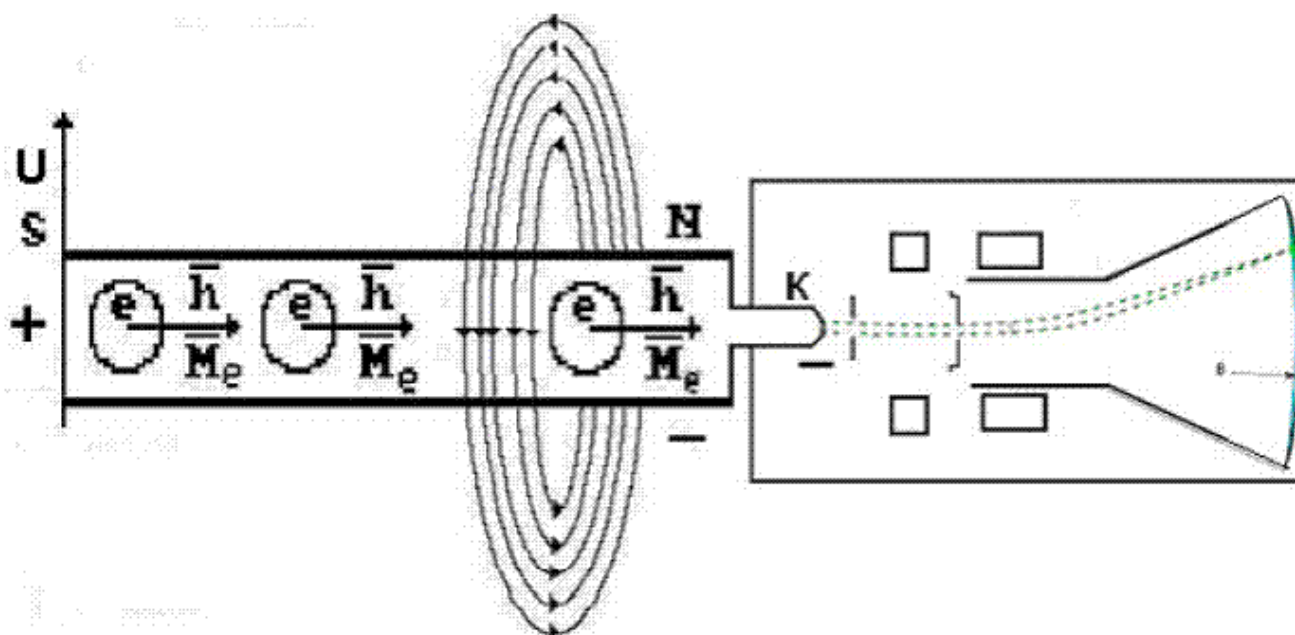


Рис. 101. Схема движения электронов вдоль провода и в электронно-лучевой трубке

Schemat ruchu elektronów wzdłuż przewodnika i w lampie kineskopowej

1089. Skąd się biorą wymagania dotyczące zamiany oznaczania plusowych (+) końców elektrycznych przewodów południowymi biegunami magnetycznymi S, a minusowych (-) - biegunami północnymi N?

Aby zrozumieć, skąd bierze się konieczność wprowadzenia wyobrażeń o tym, że plusowy koniec przewodnika odpowiada południowemu biegunowi magnesu, a minusowy - północnemu, należy mieć na uwadze to, że w przewodniku nie ma swobodnych protonów, dlatego też nie ma z czego formować się dodatni znak ładunku elektrycznego. Są tylko swobodne elektrony, a one mają jeden znak ładunku, ale dwa magnetyczne bieguny: południowy (S) i północny (N).

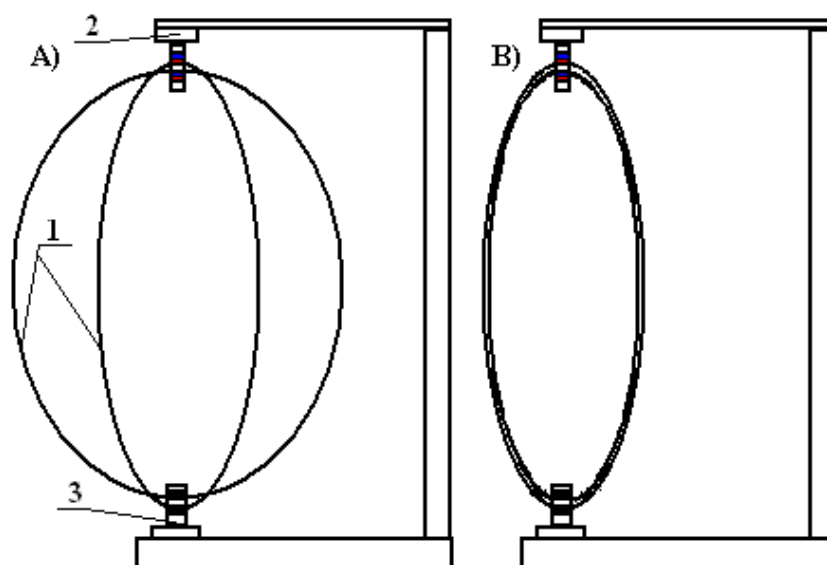
Tak więc, sami widzicie, jak może przewrócić się w głowie, kiedy człowiek nie wie, co to jest taki elektron, co taki biegun magnesu itd.***)

A teraz przeczytajcie o tym, że w rzeczywistości jednoimienne bieguny magnetyczne nawzajem się przyciągają.

Magnetyczne złudzenia - odsłona

Doświadczenia z dwoma elektrycznymi ramkami należą do trzeciej grupy doświadczeń, które wskazują, jaka jest przyczyna pola magnetycznego, a także, jaka jest fizyczna natura tego, co kryje się pod pojęciem magnetycznego pola. Dwie inne grupy doświadczeń, które podpowiadają, czym jest magnetyzm, to doświadczenia z przyciąganiem i odpychaniem dwóch magnesów - tabletek oraz doświadczenia z magnesem i naelektryzowaną kulą. Brak wiedzy o fundamentalnej naturze magnetyzmu staje się przyczyną tworzenia mitów na ten temat. Na przykład, stworzono pojęcie spinu elektronu, aby wyjaśniać zjawiska magnetyczne, a tymczasem nie wiadomo, czym w istocie jest elektron i jaki fizyczny sens kryje się pod pojęciem ujemnego ładunku elektronu.

Za pomocą przyrządu z dwoma obrotowymi ramkami można stwierdzić, jak oddziałują ze sobą dwa przewodniki, w których płynie prąd elektryczny. Zjawisko jest powszechnie znane - równoległe przewodniki (albo w przybliżeniu równoległe odcinki przewodników) przyciągają się do siebie, gdy elektryczny prąd płynie w nich w tym samym kierunku, i odpychają się od siebie, gdy prąd płynie w przeciwnych kierunkach. Gdy w obrotowych ramkach przyrządu, który jest pokazany na rys. DR1., nie będzie przepływu prądu, ramki można ustawić w dowolnym położeniu, co symbolizuje schemat przyrządu na rys. DR1. A).



Rys. DR1.

Przyrząd do badania zachowania dwóch koncentrycznych ramek z przepływającym stałym prądem elektrycznym;

A) ramki bez prądu; B) ramki z prądem elektrycznym;

1. obrotowe ramki, 2. górne łożysko ramek z zasilającymi pierścieniami ślizgowymi, 3. dolne łożysko ramek

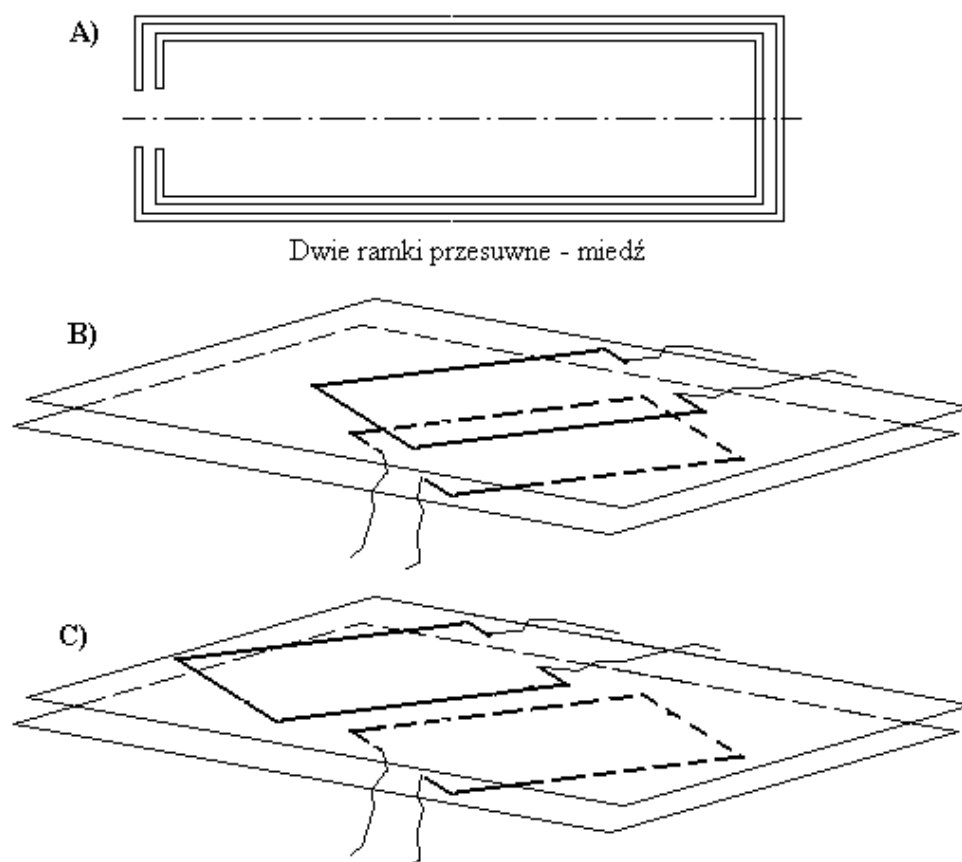
Gdy w ramkach włączyć przepływ elektrycznego prądu, to wówczas zaczyna się wzajemne oddziaływanie przewodników i ramki ustawiają się tak, jak to pokazuje schemat przyrządu na rys. DR1. B). W takim

położeniu w ramionach jednej i drugiej ramki, podobnie jak w dwóch sąsiadujących ze sobą zwojach cewki, prąd będzie płynął w jednym kierunku.

Tu warto zwrócić uwagę na fakt, że jeśli każdej ramce przypisywać posiadanie pola magnetycznego, to w takim położeniu kierunek indukcji magnetycznej B w każdej ramce (jako pewnej całości) jest taki sam. Jeśli przyczynę ruchu ramek względem siebie opisywać za pomocą parametrów magnetycznych, to w tym przypadku okazuje się, że ten magnetyzm działa tak, że występuje sumowanie się wektorów indukcji magnetycznej. W schematycznym opisie magnetyzmu, tam gdzie skierowana jest strzałka wektora indukcji, umieszcza się magnetyczny biegun N, a z przeciwległej strony biegun S. Wystąpiło więc tutaj zjawisko wzajemnego przyciągania się jednoimiennych biegunów magnetycznych i sumowanie się indukcji.

Oczywiście, przyciąganie do siebie równoległych przewodników z prądem elektrycznym, który płynie w tym samym kierunku, jest faktem doświadczalnym. Ale opisując zachowanie ramek za pomocą parametrów magnetycznych za normalne i zgodne z doświadczeniem można uważać wzajemne przyciąganie się jednoimiennych biegunów magnetycznych. Ale to wzajemne przyciąganie się jednoimiennych biegunów obu ramek z prądem, płynącym w nich w jednym kierunku, występuje jedynie w specyficznych położeniach ramek względem siebie. Można to stwierdzić w doświadczeniach, w których ramki będą leżały na jednej płaszczyźnie (albo na dwóch równoległych płaszczyznach, które będą położone blisko siebie) i będą miały możliwość przesuwania się względem siebie, jak na rys. DR2.

W położeniu ramek, które jest pokazane na rys. DR2. C), gdy bieguny N (i wektory indukcji w centralnych obszarach) obu ramek będą skierowane w jedną stronę, ramki będą odpychały się od siebie. W takim zachowaniu ramek nie ma nic dziwnego, bo pomimo że prądy elektryczne płyną wzdłuż konturu każdej ramki w tę samą stronę, to w odcinkach przewodnika ramki, które są położone najbliżej siebie, prądy płyną w przeciwnych kierunkach.



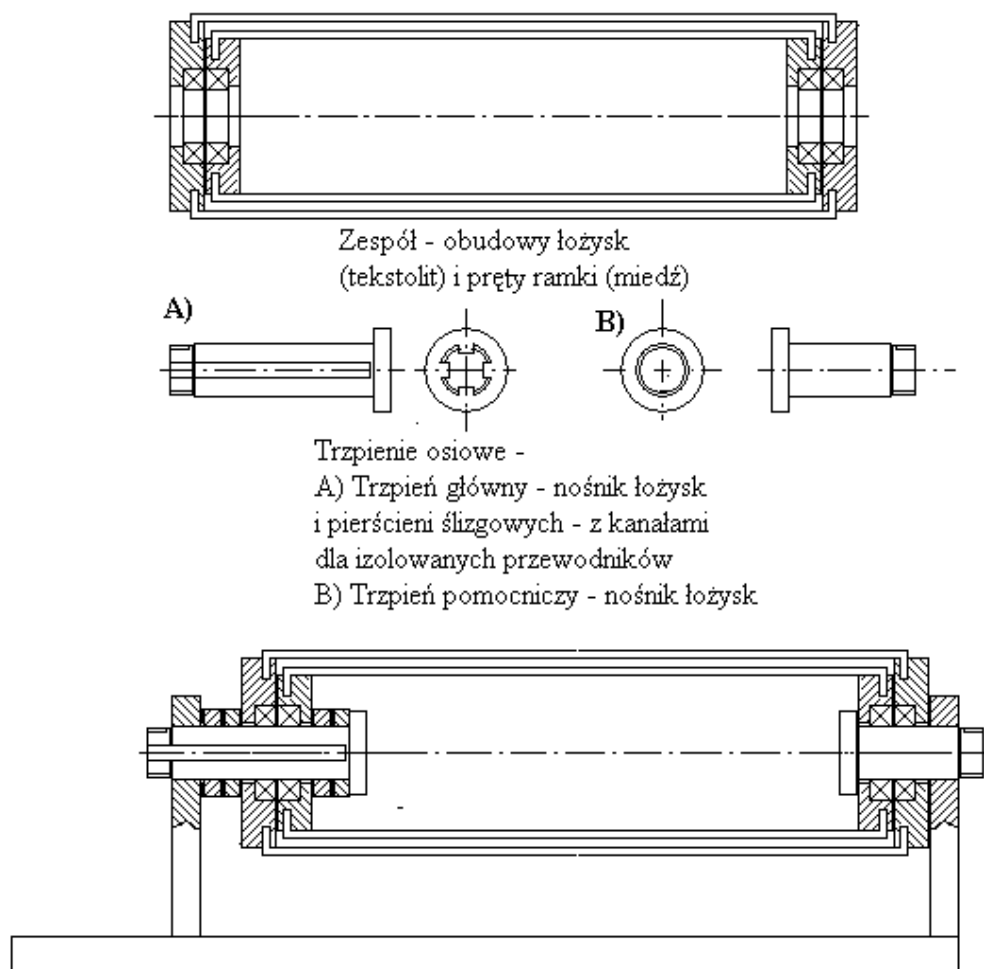
Rys. DR2. Dwie ramki przesuwne na równoległych szklanych płytach

Doświadczenia z dwoma ramkami pokazują w istocie, że pojęcie magnetyzmu jest mylące. Te doświadczenia pokazują, że istotne jest to, co dzieje się w przewodnikach oraz wokół nich. Czyli istotne są te płynące w przewodnikach strugi elektronów i (najwyższy czas, aby zacząć o tym mówić "otwartym tekstem") kierunek uporządkowania i przepływu materii wokół przewodników - materii próżni fizycznej (dawniej nazywanej eterem).

To, co znajduje się i dzieje się wokół przewodnika z prądem elektrycznym, jest nazywane polem magnetycznym. Znając tylko formalny opis tego pola i jego oddziaływania na otoczenie oraz na inne podobne pola magnetyczne, lecz bez zrozumienia jego fizycznej istoty, można zadowalać się tylko tym opisem i nie starać się, aby poznać jego istotę. I tak właśnie (jak na razie) dzieje się we współczesnej nauce o naturze zjawisk magnetycznych.

W doświadczeniach z dwoma obrotowymi ramkami z prądem elektrycznym można stwierdzić istnienie ciekawego zjawiska fizycznego. To zjawisko można by nazwać krótko: magnetyczne kłaśnięcie. Jest to zjawisko, które polega na zderzeniu się ze sobą dwóch elektronowo-protoelektronowych potoków, które są związane z oddziaływaniem elektrycznego prądu, który płynie w tę samą stronę w dwóch równoległych przewodnikach. Zjawisko magnetycznego kłaśnięcia zachodzi bez fizycznego styku samych przewodników z prądem, choć ma wiele wspólnego ze zderzeniem przewodników. Podczas mechanicznego zderzenia ze sobą dwóch równoległych przewodników, które następuje po nagłym załączeniu w nich przepływu prądu (gdy istnieje możliwość takiego zderzenia), zjawisku temu towarzyszy mechaniczne stuknięcie (kłaśnięcie) o siebie dwóch przewodników. Przy energicznym obrocie względem siebie dwóch ramek przyrządu, podczas "magnetycznego zderzenia" ze sobą dwóch potoków elektronowo-protoelektronowych, przewodniki (ramiona ramki) nie zderzają się ze sobą mechanicznie i nie słychać odgłosu kłaśnięcia. Jednak, podobnie jak podczas mechanicznego zderzenia, zachodzi szybkie przekształcenie energii ruchu ramek względem siebie i ramki szybko zatrzymują się.

Wzajemne oddziaływanie ze sobą równoległych, płynących obok siebie, potoków materii nie ma sprężystego charakteru. Taki charakter mają tylko poszczególne składniki materii w oddziaływaniach między sobą. Gdyby te potoki materii oddziaływały ze sobą sprężysto, to byłoby to widoczne w przebiegu zjawiska. Ramki przyrządu wykonywałyby wiele obrotowych wahnięć, a ich energia ruchu została by stopniowo przekształcona w ruchy cieplne składników materii m.in. wskutek tarcia w łożyskach. O ruchu ramek względem siebie można powiedzieć, że jest on tak szybko hamowany, jakby płynące równoległe potoki ugrzęzły w sobie nawzajem. Bo w istocie dochodzi do pewnego rodzaju ugrzeźnienia potoków - podczas "magnetycznego zderzenia" dochodzi do energicznego mieszania się ze sobą cząstek materii. Ten stosunkowo krótkotrwały proces można zmierzyć w postaci impulsu - magnetycznego kłaśnięcia - można to zrobić za pomocą dostatecznie czułych przyrządów do pomiaru obecności impulsów magnetycznych.



Przyrząd - dwie obrotowe ramki do badania oddziaływania
przewodników z prądem elektrycznym - rozwiązanie konstrukcyjne

Na powyższym rysunku przedstawiony jest szkic konstrukcyjnego rozwiązania przyrządu z dwoma obrotowymi ramkami. Ramiona ramki mają kształt prostoliniowego pręta z zagiętymi końcami. Na rysunku nie są pokazane jarzma, które łączą ze sobą końce prętów (aby uzyskać obwód ramki), ani szczotki ślizgowe oraz ich połączenie z prętami - ramionami; nie są także pokazane izolowane przewody, które powinny być przylutowane do cylindrycznej wewnętrznej powierzchni pierścieni ślizgowych i wyprowadzone "na zewnątrz" za pomocą wyfrezowanych rowków w trzpieniu osiowym głównym.

Przeczytajcie również artykuły:

"Magnesy - Nowe badania" - http://pinopa.narod.ru/08_C3_Magnesy-Nowe_badania.pdf

"Magnetyczne oszustwo" - http://pinopa.narod.ru/10_C3_Magnet_oszustwo.pdf

"Renowacja zmysłu krytycyzmu czyli Tworzymy inną fizykę" - <http://pinopa.narod.ru/Renowacja.pdf>

*) Tu należy zwrócić uwagę na fakt, że Kanariow nie odróżnia kierunku prądu umownego, który w obwodzie prądu stałego (na zewnątrz źródła tego prądu) płynie od plusa (+) do minusa (-). Fizycy i elektrycy dawno temu przyjęli umowę, że kierunek tego prądu jest zgodny z kierunkiem ruchu w przewodniku dodatniego ładunku, niezależnie od tego czy w przewodniku są takie swobodne ładunki, czy też nie. Przy tym fizycy i elektrycy wiedzą, że przepływ strumienia elektronów w takim przewodniku ma odwrotny kierunek niż kierunek umownego prądu w obwodzie. Wiadomo, że przepływ elektronów odbywa się od tego miejsca, gdzie jest ich zbyt wiele, czyli od клемy akumulatora ze znakiem (-), do miejsca oznaczonego w akumulatorze znakiem (+), gdzie istnieje niedobór elektronów.

Kanariow nie odróżnia również tego, gdzie w obwodzie z lampą kineskopową znajduje się źródło prądu stałego, a gdzie zewnętrzna część (względem tego źródła) obwodu elektrycznego. Aby przepływ elektronów koniecznie odbywał się w kierunku od (+) do (-), Kanariow znalazł wyjście - on po prostu kineskopowi nadał status elementu przynależnego do źródła prądu. U niego zewnętrzną częścią obwodu jest jedynie odcinek przewodnika, który łączy katodę z ujemnym zaciskiem źródła wysokiego stałego napięcia. Przy tym ignoruje on fakt, że jeden koniec przewodnika jest podłączony do katody, a drugi - do ujemnego zacisku źródła wysokiego napięcia - bo drugiemu końcowi przewodnika przypisuje po prostu znak (+). Dla niego najważniejsze jest to, aby elektrony poruszały się od plusa (+) do minusa (-). On nie uwzględnia tego, że taki przepływ elektronów jest niemożliwy, bo one zawsze płyną od miejsca, gdzie jest ich zbyt wiele, do miejsca, gdzie jest ich mało.

**) Nie tylko prof. Kanariow nie ma pojęcia, jakie jest fizyczne znaczenie ujemnego ładunku elektronu. Obecnie jedynie niewiele osób rozumie fizyczny mechanizm zjawiska elektrostatycznego w postaci przyciągania bądź odpychania tzw. ładunków elektrostatycznych i jakie jest fizyczne znaczenie ujemnego ładunku elektronu. Nie rozumieją tego zwłaszcza te osoby, które jeszcze nie zapoznały się z tematem i nie czytały np. artykułów: "Mity fizyki XX wieku" na http://pinopa.narod.ru/Mity_fizyki.pdf, "Pole elektrostatyczne?... Ależ to bardzo proste!" na http://pinopa.narod.ru/08_C2_Pole_elektrostatyczne.pdf, "Pole magnetyczne? ...Ależ to bardzo proste!" na http://pinopa.narod.ru/06_C2_Magnet_pole_pl.pdf.

Bogdan Szenkaryk "Pinopa"
Polska, Legnica, 2012.12.29.